

Ks. prof. dr hab. Janusz Mariański
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Recenzja pracy doktorskiej Kamili Rezmer-Płotki pt. „Agenda Kościoła katolickiego a agenda polityczna w Polsce w latach 2015-2019”, Toruń 2022, ss.

Rozprawa doktorska mgr. Kamili Rezmer-Płotki pt. „Agenda Kościoła katolickiego a agenda polityczna w Polsce w latach 2015-2019” została przygotowana w Katedrze Systemów Politycznych na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierunkiem prof. UMK dr. hab. Joanny Marszałek-Kawy (promotor pomocniczy – dr Marcin Kleinowski z Katedry Studiów Europejskich UMK). Recenzowana praca doktorska ma charakter teoretyczno-empiryczny, jest oparta na rzetelnych badaniach społecznych. Zebrane materiały empiryczne zostały perfekcyjnie, niekiedy bardzo szczegółowo przeanalizowane i przedstawione w przystępnym, socjologicznie poprawnym studium naukowym.

Zaangażowanie się Kościoła w życie publiczne, szczególnie zaś w życie polityczne, należy do problemów niezwykle często dyskutowanych w ostatniej dekadzie XX wieku i w pierwszej oraz dekadzie XXI wieku. Ci, którzy uważają, że model obecności Kościoła w życiu publicznym z okresu tzw. realnego socjalizmu powinien być uznany za normę dla społeczeństwa pluralistycznego i demokratycznego, dość często protestują przeciwko wszelkim formom zwiększania obecności Kościoła w życiu publicznym i przestrzegają przed dążeniami do tworzenia państwa wyznaniowego, zdominowanego wpływami Kościoła katolickiego w społeczeństwie. Od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku stało się swoistą modą wyolbrzymianie społecznych i politycznych wpływów Kościoła katolickiego, podkreślanie jakiejś ofensywy instytucji kościelnych i osób z nim związanych, zwłaszcza w zakresie spraw legislacyjnych, a także dostrzeganie niebezpieczeństwa katolickiego fundamentalizmu w naszym kraju (swoiste upowszechnianie strachu przed Kościołem). Lęki przed Kościołem i negatywne postawy wobec jego działalności w sferze publicznej ujawniają się w wielu krajach postkomunistycznych.

Szczególnym przedmiotem krytyki Kościoła jest jego rzekome czy rzeczywiste zaangażowanie się w życie polityczne. Według niektórych socjologów mamy do czynienia w społeczeństwie polskim z wyraźnymi przejawami polityzacji religii, a nawet z szerokim włączaniem się duchowieństwa, a także struktur kościelnych, do życia politycznego. Kościół ze swej strony podkreśla, że jego misja ma przede wszystkim charakter religijny, a nie polityczny, włącza się on w porządek społeczny z powodu implikacji, jakie jego religijna misja ma względem życia doczesnego. Pierwszą troską Kościoła jest wychowanie sumienia, a tym samym kształtowanie niezbędnej odpowiedzialności. Chodzi o wychowanie sumienia, zarówno w dziedzinie etyki indywidualnej jak i etyki społecznej. Dokument „W trosce o człowieka i dobro wspólne” z 2012 roku podkreśla, że „wierzący ma prawo do wyznawania własnej religii, indywidualnie lub zbiorowo, publicznie lub prywatnie. Kościół ma prawo do czynnego uczestnictwa w sprawach publicznych” (Konferencja Episkopatu Polski 2012).

Kościół wypełnia swoją ważną misję ewangelizacyjną w społeczeństwie, wypełnia również – chociaż z mniejszą siłą – swoją misję integracyjną. Zachowuje on swoją ważną pozycję i rolę w społeczeństwie, jednak większość ludzi nie chce kontroli kościelnej nad życiem politycznym. Zmniejszanie się autorytetu politycznego Kościoła nie oznacza, że w takiej samej mierze przestaje być on niezbędną i głęboko uzasadnioną instytucją społeczną. Kościół nie może być sprowadzony do poziomu politycznego ani być traktowany jako jeden z aktorów politycznych, pozbawiony swojego szczególnego miejsca, tak ze względów historyczno-kulturowych, jak i teologicznych. Upolityczniony Kościół byłby wyrazem fundamentalizmu religijnego, sprowadzającym orędzie ewangeliczne do swego rodzaju programu politycznego. Kościół jako instancja etyczna ma swoje ważne miejsce w społeczeństwie demokratycznym pod warunkiem, że nie będzie poszukiwał bezpośrednich i wyraźnych dróg politycznego wpływu na społeczeństwo. W sytuacji, gdy religia odgrywa ważną rolę w życiu publicznym, istnieje dla Kościoła niebezpieczeństwo bezpośredniego zaangażowania się w życie polityczne i wywoływania konfliktów o charakterze religijno-świeckim. Powinien więc pozostawać w obrębie swoich kompetencji społeczno-etycznych.

Relacje Kościół – państwo są przedmiotem badań zarówno w socjologii, jak i w naukach o polityce. Autorka recenzowanej rozprawy doktorskiej sytuuje się w ramach tej szeroko pojętej problematyki, ale nie chce rozstrzygać, czy Kościół katolicki ma wpływ na politykę („miesza się do polityki”), lecz stawia sobie całkowicie odmienny cel. Podejmuje próbę określenia, czy między dwoma podmiotami, tj. Kościołem katolickim i państwem (polityka) dochodzi do powielania określonych treści, a jeśli tak, to jaki charakter ma to przeniesienie, z czego ono wynika i jakie obejmuje problemy życia. Z pomocą przychodzi tu koncepcja *agenda-setting* zaczerpnięta z badań o charakterze medioznawczym. Na tej drodze próbuje udzielić odpowiedzi na pytanie o realne miejsce Kościoła katolickiego w polskiej przestrzeni politycznej oraz określić podstawowe motywacje do zaangażowania się tej instytucji w życie obywatelskie. Autorka podjęła udaną próbę zdefiniowania agendy kościelnej, określając ją szerzej, niż tylko w odniesieniu do kwestii poruszanych w homiliach czy wystąpieniach osób duchownych.

Autorka w pełni poprawnie dokonała konceptualizacji badań, operacjonalizacji podstawowych pojęć, sformułowała prawidłowo główny problem badawczy i problemy szczegółowe (problematyka), postawiła trafne hipotezy badawcze, przygotowała narzędzia do badań i zebrała obszerny materiał empiryczny. Główny problem badawczy brzmi następująco: czy i w jaki sposób agenda polityczna (ośrodków decyzji politycznych) była zależna od agendy kościelnej w latach 2015-2019.

W kontekście problemu głównego zostało sformułowanych sześć hipotez korespondujących z problemami szczegółowymi. „1. W agendzie kościelnej najczęściej pojawiały się kwestie bioetyczne, związane z ingerencją w ciało ludzkie, rzadziej te dotyczące bieżącej sytuacji na świecie. 2. Okres kampanii politycznej nie miał znaczenia dla kwestii poruszanych w agendzie kościelnej. 3. Określone kwestie były omawiane najczęściej w listach pasterskich i powielane w komunikatach oraz oświadczeniach KEP. 4. Warunki konieczne, żeby określona kwestia znalazła się w polu zainteresowania agendy kościelnej, to pojawienie się w dyskursie publicznym tematów związanych z biopolityką i wartościami oraz ich potencjalne zmiany. Wystarczający warunek stanowi aktualność kwestii. 5. Kościół katolicki najczęściej

przejawiał negatywny stosunek do poruszanych kwestii. 6. Efekt *agenda-setting* częściej występował między agendą kościelną a polityczną z poziomu Komisji, Rad i Zespołów KEP”.

Zebrany materiał empiryczny dotyczący agendy kościelnej to przede wszystkim listy pasterskie, komunikaty Konferencji Episkopatu Polski i jej Prezydium, oświadczenia KEP i jej Rzecznika, stanowisko KEP i jej Komisji, Rad i Zespołów w określonych kwestiach, apele, komunikaty, listy skierowane przez Przewodniczącego KEP, a także oświadczenia Komisji, Rad i Zespołów KEP. Szczególnym sposobem artykułowania przez Kościół jego stosunku do danych kwestii były komunikaty z zebrań plenarnych, czyli cyklicznych spotkań hierarchów kościelnych. W ramach agendy politycznej zostały wyróżnione agendy parlamentarne i rządowe. Zebrany materiał źródłowy jest ogromny, w pełni wystarczający do rozwiązania postawionego problemu i weryfikacji hipotez roboczych. Nie znalazłem w zgromadzonych materiałach dokumentu Konferencji Episkopatu Polski, przygotowanego przez Radę ds. Społecznych pt. „Chrześcijański kształt patriotyzmu” z 2017 roku, ani wcześniejszego „W trosce o człowieka i dobro wspólne” (2012). Materiał źródłowy został poddany analizie jakościowej w ramach *agenda-setting*.

Całość opracowania składa się z ośmiu, logicznie powiązanych rozdziałów. Rozdział pierwszy jest poświęcony wprowadzeniu do tematyki pracy i uzasadnieniu jej ważności na gruncie nauk o polityce. W rozdziale drugim podjęto próbę rekonstrukcji siatki pojęciowej istotnej dla badania oraz koncepcji *agenda-setting*. W rozdziale trzecim zaprezentowano narzędzia badawcze zastosowane do zweryfikowania hipotez i uzyskania odpowiedzi na postawione pytania problemowe. Rozdziały od czwartego do ósmego są poświęcone omówieniu wyników badań empirycznych. W każdym rozdziale przyjęto ten sam schemat analizy, co umożliwia czytelnikowi zrozumienie analizowanych kwestii.

W rozdziale końcowym Autorka dokonała syntetycznego podsumowania, wraz z ostateczną interpretacją uzyskanych wyników i wskazaniem na dalsze możliwości badań relacji Kościół – państwo. Konstrukcja rozprawy doktorskiej jest poprawna. Można by jednak zastanowić się, czy nie byłoby dobrze dokonać pewnej modyfikacji w odniesieniu do trzech pierwszych rozdziałów, łącząc rozdział drugi i trzeci.

Zostałaby w ten sposób zlikwidowana dysproporcja objętościowa poszczególnych rozdziałów. Całość opracowania zamyka bibliografia, akty prawne, raport, spis tabel i wykresów oraz aneksy.

Pomijając szczegółową prezentację wyników przeprowadzonych badań społecznych, pragnę za Autorką podkreślić, że założona główna hipoteza badawcza, według której w latach 2015-2019 agenda polityczna wykazywała zależność od agendy kościelnej nie zweryfikowała się, czyli sfalsyfikowała się. W agendzie kościelnej najczęściej pojawiały się takie kwestie jak ochrona poczętego życia, przerywanie ciąży, napływ uchodźców czy kryzys uchodźczy, ograniczenie handlu w niedzielę i pedofilia w Kościele oraz rzadziej zapłodnienie pozaustrojowe *in vitro*, gender, ochrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Kwestie te występowały najczęściej w komunikatach Konferencji Episkopatu Polski i tylko częściowo były powielane w listach pasterskich, oświadczeniach czy apelach.

Na pytanie, jakie warunki można uznać za konieczne, a jakie za wystarczające, aby jakaś kwestia znalazła się w polu zainteresowania Kościoła katolickiego, Autorka udziela – w świetle uzyskanych wyników z badań społecznych – następującą odpowiedź: „Warunki przeniesienia, jakie dało się zaobserwować w badanym okresie, to: projekt ustawy lub uchwały; przyjęty projekt lub uchwała; ingerencja podmiotów zewnętrznych; aktualność kwestii; sprzeciw wyrażany przez społeczeństwo oraz inne, np. inicjatywa obywateli, które jednak nie zostały ujęte w narzędziu badawczym. Na podstawie analiz można wskazać, że warunkami wystarczającymi, żeby kwestia znalazła się w polu zainteresowania KK, są: sprzeciw obywateli wyrażony np. w formie protestów, ingerencja z zewnątrz (w tym Stolicy Apostolskiej czy Unii Europejskiej) oraz zbliżające się obchody religijne. Warunkiem koniecznym jest natomiast aktualność kwestii, w ramach której można wymieniać poszczególne wydarzenia i która wiąże się z takimi warunkami, jak: projekty uchwał, ustaw lub przyjęte akty normatywne na gruncie państwa, szczególnie jeśli aktualne wydarzenia odnoszą się do tematyki związanej z życiem każdego człowieka, biopolityki”.

Inny interesujący wniosek dotyczy stosunku Kościoła katolickiego do spraw poruszanych w agendzie. Do większości tych kwestii Kościół wyrażał swój negatywny stosunek, co – do pewnego stopnia – wynika z pełnienia przez niego funkcji

nauczycielskiej (upominającej, ewangelizacyjnej, krytycznej, jako opozycja moralna). W niektórych wypowiedziach oceny częściowo negatywne mieszały się z ocenami pozytywnymi, w zależności od rozważanego aspektu sprawy. „Efekt *agenda-setting* występował głównie na pierwszym poziomie agendy kościelnej, znacznie rzadziej na poziomie drugim, przypisanym Komisjom i Radom i Zespołom KEP. Jak wcześniej wspomniano, może to wynikać przede wszystkim z regularnego charakteru wydawanych dokumentów, czyli w ramach zebrań plenarnych. Ponadto w przypadku istotnych kwestii znacznie bardziej oczekiwane przez opinię publiczną jest wyrażenie formalnego i oficjalnego stanowiska przez rozpoznawalnych reprezentantów KEP niż poszczególne komisje, które mają mniejszą popularność”.

Zarówno w *Zakończeniu* rozprawy doktorskiej, jak i w rozdziałach empirycznych czytelnik może zapoznać się z wieloma ważnymi ustaleniami, przede wszystkim dla politologii religii, ale i dla socjologii religii. Zrealizowane badania społeczne otwierają nowe perspektywy badawcze, o czym Autorka mówi w *Zakończeniu*, a nawet wskazuje konkretne tematy badawcze. Interesujący jest ostatni akapit pracy, który przytaczam w całości. „Znacznie częściej na aktywność Kościoła próbuje wywierać wpływ agenda publiczna, np. poprzez projekty dotyczące m.in. świeckiego charakteru szkoły, legalizacji aborcji, związków partnerskich czy wyrażania sprzeciwu wobec finansowania KK z budżetu państwa. Należałoby wówczas raczej zwrócić uwagę na inicjatywy obywatelskie aniżeli państwowe, ewentualnie rozważyć skoncentrowanie się na poziomie deklaratywnym oraz analizę wypowiedzi, np. polityków, które dotyczą propozycji zmian czy wyrażania gotowości do podjęcia działań w zakresie uregulowania relacji państwo-KK lub ich wybranych aspektów”.

Z obowiązku recenzenta pragnę zwrócić uwagę na kilka kwestii szczegółowych, natury drugorzędnej, które byłoby dobrze uwzględnić przy ewentualnej publikacji pracy doktorskiej: a) Określenie „zweryfikowała się negatywnie” lepiej byłoby zastąpić terminem „sfalsyfikowała się” lub „nie zweryfikowała się”; b) Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „*Gaudium et spes*” (1965) nie jest encykliką lecz dokumentem Soboru Watykańskiego II; c) Nie „ilość” lecz „liczba”; d) Brak nazwisk tłumaczy książek z języków obcych;

e) Błędy – nieliczne – w przypisach i bibliografii, ujednolicić zapisy bibliograficzne (np. „... op. cit., s. lub op. cit., s.”); f) W niektórych przypisach Autorka nie podaje stron, miejsca wydania książki lub pomija numer czasopisma; g) Wykształcenie nie jest cechą demograficzną lecz społeczną; h) W literaturze (trzeba dodać przedmiotu); i) Numeracja przypisów jest ciągła, lepiej byłoby ją zaznaczać w poszczególnych rozdziałach; j) Cytowanie z „drugiej ręki” (kilka razy); k) Moim zdaniem dział „Akty prawne” powinien być przesunięty przed dział „Raporty”.

Mgr Kamila Rezmer-Płotka wybrała określoną rzeczywistość polityczną jako przedmiot badań społecznych, obracała się konsekwentnie w ramach przyjętych przez siebie założeniach teoretycznych i szczegółowych dyrektywach metodologicznych. Starła się te założenia w miarę precyzyjnie określić i być wierną przyjętej przez siebie metodzie badań. Jeżeli nawet nie stworzyła nowego paradygmatu w naukach o polityce, co byłoby już szczególnie wybitnym osiągnięciem naukowym, to bez wątplenia skonstruowała płodny program badawczy ważny dla empirycznej politologii, w pełni go zrealizowała, prezentując zebrany i zinterpretowany materiał empiryczny w kontekście teoretycznym. Zrealizowane badania empiryczny dotyczyły okresu lat 2015-2019, czyli sprzed pandemii koronawirusa. Interesujące byłoby zbadanie tych samych kwestii w społeczeństwie pandemicznym i postpandemicznym.

Swoją pracą doktorską mgr Kamila Rezmer-Płotka wykazała, że zdobyła już znaczne doświadczenie badacza społecznego, utrzymuje się w stałym kontakcie z polską i zachodnią literaturą z nauk o polityce, co stwarza rękojmię, że problematyka, jak i metody badawcze będą ulegać znacznemu wzbogaceniu. Można by dyskutować nad szczegółowymi kwestiami dotyczącymi niektórych interpretacji i ustaleń, ale to w niczym nie umniejsza ogólnie bardzo pozytywnej oceny recenzowanej rozprawy doktorskiej. Pragnę także wskazać na komunikatywny język opracowania, daleki od hermetyczności i profesjonalnej stylistyki, na bogatą terminologię właściwą naukom o polityce i bezpieczeństwie.

Mgr Kamila Rezmer-Płotka wypracowała własny schemat badań nad wpływem agendy kościelnej na agendę polityczną. Interesujące byłoby zbadanie wpływów odwrotnych, czyli agendy politycznej na agendę kościelną. W socjologii bada się te kwestie jako procesy sekularyzacji organizacyjnej. Rozważa się wtedy sekularyzację z

perspektywy sił działających od środka podsystemu religijnego, czyli jakby „od wewnątrz” Kościoła. Zeświecczenie sfery religijnej następuje wtedy, gdy ludzie Kościoła i instytucje kościelne w swojej działalności wzorują się na kulturze świeckiej, z własnej inicjatywy adaptują i asymilują świeckie rozwiązania, mające świadczyć o jego otwartości i reagowaniu na potrzeby współczesnego człowieka. Empirycznych dowodów sekularyzacji organizacyjnej poszukuje się w kontekście interferencji podsystemu religijnego z innymi podsystemami społecznymi, tj. nauką, medycyną, a zwłaszcza ekspertyzą psychologiczną. Istotne jest tu podejmowanie przez subsystem religijny tematów charakterystycznych dla świeckich podsystemów społecznych.

Opiniowana dysertacja spełnia w sumie wszystkie wymogi prawne, tak pod względem formalnym, jak i merytorycznym, które są stawiane tego rodzaju pracom. Aktualnie obowiązująca ustawa o stopniach naukowych stwierdza, że rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazać ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w danej dyscyplinie naukowej. Uważam, że recenzowana rozprawa doktorska w pełni odpowiada wymogom tej Ustawy. Dlatego oceniając pozytywnie tę rozprawę doktorską, stawiam jednocześnie wnioski o dopuszczenie mgr. Kamili Rezmer-Płotki do dalszych etapów przewodu doktorskiego na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Lublin, 05.01.2023

prof. dr hab. Janusz Mariański